

30% ZNIŻKI NA E-PRENUMERATĘ

KUP TERAZ

☰  RZECZPOSPOLITA **WYDARZENIA** EKONOMIA PRAWO REGIONY PLUSMINUS TWOJA RP.PL ...

ZALOGUJ



 | Muzyka 

21.08.2018 WIADOMOŚCI > KULTURA > Muzyka

KULTURA | POEZJA | MUZYKA | FILM |

Aktualizacja: 08.08.2018, 23:20 Publikacja: 08.08.2018

# "Podróż zimowa": Posepna wędrówka z poetą



## NAJNOWE

ZDROWIE  
Wyciąg z liś odkrycia che

POLITYKA  
Borowski: M

PIŁKA NOŻNA  
Bezbramkov

SPOŁECZEŃSTWO  
Amerykanie

GOSPODARKA  
Włochy znó



**Tomasz Konieczny przyjeżdża do Warszawy po występach na festiwalach w Bayreuth i Edynburgu**

materiały prasowe

Jacek Marczyński

NAPISZ DO AUTORA

## Słynny cykl pieśni Franza Schuberta z nieznanymi dotąd znakomitymi tekstami Stanisława Barańczaka zaśpiewa Tomasz Konieczny.

Te trzy nazwiska są już wystarczającą gwarancją, by uznać nocny koncert Festiwalu za wyjątkowe wydarzenie. Zresztą każde wykonanie „Winterreise”, czyli „Podróży zimowej” wzbudza szczególne zainteresowanie i nie tylko dlatego, że z tym utworem mogą zmierzyć się jedynie najwybitniejsi śpiewacy.

### PONIŻEJ DALSZA CZĘŚĆ ARTYKUŁU



24 pieśni, które powstały z inspiracji wierszami romantycznego poety Wilhelma Müllera, Franz Schubert ukończył w październiku 1827 roku, na rok przed swoją śmiercią. Komponował je w sekrecie, zaintrygowanym przyjaciółm powiedział jedynie: „Pewnego dnia usłyszycie i zrozumiecie”.

I rzeczywiście po jakimś czasie zaprosił ich do siebie, zapowiadając, że zaśpiewa „cykl pieśni posepnych, a praca ta poruszyła mnie bardziej niż wszystkie lieder, jakie do tej pory napisałem”. Akompaniując sobie, zaśpiewał przyjaciółm cały cykl, po czym zapanowało milczenie i konsternacja. Schubert powiedział wtedy o „Winterreise”:  
„Jest to mi bliższe niż jakiegokolwiek pieśni, do których pisałem muzykę. Kiedyś i wam się też spodoba”.

To ostatnie zdanie okazało się prorocze, choć „Podróż zimowa” długo musiała czekać na uznanie. Dziś jednak należy do najpopularniejszych zbiorów liryki wokalne na świecie.

Cykl składa się z 24 utworów podzielonych na dwie części, z których pierwsza kończy się dokładnie po 12. pieśni. Właściwie żaden wykonawca nie decyduje się jednak w tym momencie zaproponować słuchaczom przerwę, burzyłaby ona nastrój budowany

starannie i narastający z każdym kolejnym epizodem. Z tego również względu interpretacja „Podróży zimowej” jest wyzwaniem dla wykonawcy. Stanowi bowiem ogromny wysiłek dla głosu, wymaga ponadto ogromnych emocji.

„Podróż zimowa” ma swojego bohatera, choć nie jest on wymieniony ani z imienia, ani z nazwiska. To młody mężczyzna, który doznawszy miłosnych cierpień, porzucił dom rodzinny i zrozpaczony błąka się w zimowym krajobrazie, stawiając czoła zimnu, burzy, śniegowi.

Część pierwsza cyklu, przepełniona dodatkowo sennymi wizjami, toczy się nocą. Część druga rozpoczynająca się pieśnią „Die Post” („Poczta”) jest obrazem poranka, ale nie przynosi zasadniczej zmiany nastroju.


Każda pieśń stanowi zamkniętą całość, wszystkie łącznie nie tworzą wyrazistej opowieści. Przynoszą jedynie zapis subiektywnych przeżyć człowieka, a przepełnia je pesymizm i symbolizm pozbawiony złudzeń. W tych wierszach Wilhelma Müllera, z którym notabene Schubert nigdy nie się spotkał, doszukiwano się nawet podtekstów politycznych (miały być metaforą opresyjnych rządów w czasach ponapoleońskich). Dla kompozytora nie był to jednak trop istotny, on dostrzegł w nich osobiste cierpienie człowieka odrzuconego, pozbawionego nadziei. Nawet jeśli narrator „Podróży zimowej” potrafi co pewien czas zachwycić się pięknem natury, tym bardziej posepny jawi się jego los.

„Podróż zimowa” była już prezentowana na Festiwalu „Chopin i jego Europa”, choćby w niezapomnianej interpretacji wspaniałego niemieckiego tenora Christopha Prégardiena, który zresztą przyjeżdża i obecnie, ale z innym repertuarem (m. in. z pieśniami Ignacego Jana Paderewskiego do tekstów Catulle'a Mendesa). Natomiast „Winterreise” przybierze w tym roku całkowicie polski kształt.

Znakomity bas-baryton Tomasz Konieczny, specjalizujący się w muzyce niemieckiej, zdecydował się zaprezentować cykl Franza Schuberta z tekstami Stanisława Barańczaka. – Z jego poezją zetknąłem się już dawno temu, jeszcze podczas studiów aktorskich w Łodzi – opowiada. – Barańczaka jednak w pełni doceniłem dopiero teraz, niedawno, gdy zacząłem pracować nad „Podróżą zimową” i jego teksty zaczęły na mnie działać. To trudna poezja, z pogranicza duchowości, logiki i filozofii, trzeba do niej dorosnąć, a mnie w młodości fascynował romantyzm.

Stanisław Barańczak wykorzystał cykl Schuberta do opowiedzenia historii o samotności po swojemu. – Musiałem do jego tekstów podejść odmiennie niż w rolach operowych – mówi Konieczny. – Staralem się zatem ugryźć te wiersze od innej strony: wykorzystać swoją wiedzę na temat muzyki niemieckiej, ale równocześnie odwołać się do wspomnień moich technik aktorskich, do dykcji, której uczono mnie w szkole filmowej w Łodzi, a nie tej wokalne.

Tomaszowi Koniecznemu, który na Festiwal przyjedzie prosto po występach na festiwalach w Bayreuth i w Edynburgu, będzie towarzyszyć przy fortepianie jego stały recitalowy partner Lech Napierała.

© Licencja na publikację  
©  Wszystkie prawa zastrzeżone  
Źródło: Rzeczpospolita



#### ARTYKUY POWIZANE

08.08.2018

Muzyka na stradivariusie z Zamku Królewskiego

MATERIAŁ PARTNERA

Zmienisz postrzeganie tej marki

08.08.2018

Symfonia "Warszawska": Pruski radca marzył o...

08.08.2018

"Warto wierzyć w muzykę polską"

08.08.2018

Festiwal Chopin i jego Europa: Ofensywa młodości

UKRYJ KOMENTARZE

0 komentarzy

Sortuj według **Najnowsze**



Dodaj komentarz...

[Wtyczka komentarzy na Facebooku](#)

#### WIDEO KOMENTARZ



RZECZOPOLITYCE



Tomczyk: Referendum? Niewypał, idiotyczne...

RZECZOPOLITYCE



Apel: PiS boi się suwerena, boi się obywatela

RZECZOPOLITYCE



Motyka: Nie damy się wpuścić w narożnik P...

#### REDAKCJA POLECA

Aktualizacja: 21.08.2018, 00:15 Publikacja: 21.08.2018

# Wyciąg z liści klonu zastąpi botoks? Nowe odkrycia chemików

Naukowcy wykorzystali ekstrakt z liści klonu, aby stworzyć produkt do pielęgnacji skóry, który, jak twierdzą, może zapobiegać zmarszczkom niczym botoks – ale bez zastrzyków.

CZYTAJ DALEJ

REDAKCJA POLECA

Wczytaj więcej



PRENUMERATA



**Gremi Media SA**

Prosta Office Centre, ul. Prosta 51  
00-838 Warszawa

## KONTAKT

O nas  
Kontakt  
Napisz do nas

## REGULAMIN

## POPULARNE TEMATY

Bój o samorząd ruszył już oficjalnie  
Atletico Madryt z Superpucharem Europy!  
Polska zawalczy o imigrantów  
Rozejm między USA i UE  
RODO  
Split payment - płatność podzielona  
Co naprawdę wydarzyło się na Wyspie Wielkanocnej?  
Tak będą wyglądać miasta przyszłości

Biznes  
RZECZ O FUNDUSZACH UE  
ANALIZY RZECZPOSPOLITEJ  
Gospodarka  
Finanse  
Wojna o śmigłowce

## MAPA STRONY

Kraj  
Ekonomia  
Prawo  
Fotogalerie  
Kultura  
Nauka  
Opinie  
Plus Minus  
Rzecz o historii

[Polityka Prywatności](#)

[Cookies](#)

[Regulamin serwisu](#)

#### REKLAMA I PRENUMERATA

[Prenumerata](#)

[Reklama](#)

#### PARTNERZY

[E-kiosk.pl](#)

[E-gazety.pl](#)

[Nexto.pl](#)



Newsletter

## Zapisz się do newslettera "Rzeczpospolitej"

Imię i nazwisko

Adres e-mail